



**KS. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ**

redaktor wydania

Są momenty, gdy historia rozgrywa się na naszych oczach. Rok 1000-lecia Świętego Krzyża, którego moment kulminacyjny przypadał 10 i 11 czerwca, mocno wpisuje się w dzieje Kościoła i Ojczyzny. W fotoreporażu z jubileuszowego szczytu staramy się pokazać różne wymiary tych doniosłych wydarzeń: liturgiczne, kulturalne, międzynarodowe...

## ZA TYDZIEŃ

- O NAUKOWO-KULTURALNYCH Dniach Ożarowa
- PANORAMA PARAFII PW. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W DOMACYNACH koło Baranowa Sandomierskiego
- ODUSZPASTERSTWIE MINISTRANTÓW w nasze diecezji

**Gol! – aż 21 razy krzyczeli zawodnicy drużyny z parafii pw. św. Jana Chrzyciela w Radomyślu n. Sanem.**

Rozgromiając pozostałe zespoły obronili ubiegłoroczny tytuł mistrzów w IX Diecezjalnych Mistrzostwach Ministrantów w Piłce Nożnej o „Puchar Gościa Niedzielnego”, który został rozegrany 10 czerwca na boisku Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu.

W finale zmierzyły się trzy drużyny reprezentujące parafie: pw. Miłosierdzia Bożego w Tarnobrzegu, Matki Bożej Częstochowskiej w Lipie oraz parafię w Radomyślu. Jako pierwszy w piłkarskie boje ruszyli zawodnicy z Tarnobrzega i Radomyśla. Dla drużyny radomyskiej był to kolejny finał. Jej zawodnicy bezsprzecznie górowali techniką, zgraniem nad zespołem tarnobrze-

Ministranckie rozgrywki

## Nowy stary mistrz

skim prowadzonym przez ks. Łukasza Wojciechowskiego, dla którego był to pierwszy występ na szczeblu diecezjalnym. Mecz zakończył się wynikiem 12:2 dla Radomyśla. W drugim półfinale w szranki

stanęła drużyna ks. Stanisława Mroczyka z Lipy. Wynik meczu był zbliżony do wcześniejszego – zespół radomyski strzelając 9 goli i tracąc zaledwie 1 został niekwestionowanym mistrzem diecezjalnym. Drugie miejsce po zaciętej grze, w której nie brakowało fauli i żółtych kartek, wywalczyła ekipa z Tarnobrzega. Trzecie miejsce tym samym przypadło zespołowi z Lipy.

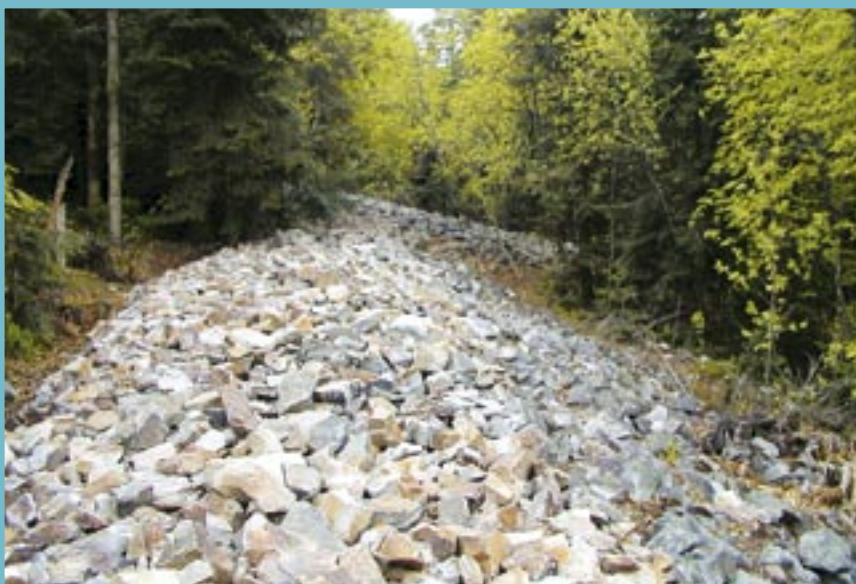
– Dużą zasługę w przygotowanie naszych zawodników mają trenerzy uczniowskich klubów sportowych z Radomyśla, Nowin i Żabna – zdradził tajemnicę tak doskonalej dyspozycji swojej drużyny ks. Grzegorz Kasprzycki z Radomyśla. Nagrody wszystkim uczestnikom piłkarskich zmagania wręczył ks. Marek Rusak, diecezjalny duszpasterz ministrantów, a jednocześnie organizator mistrzostw.

**MARTA WOYNAROWSKA**

**Mistrzowska drużyna z Radomyśla n. Sanem**



## SKARB RELIGII I KULTURY



Obchodzące w tym roku swoje 1000-lecie sanktuarium Świętego Krzyża, leżące na terenie naszej diecezji ciągle czeka na swoje odkrycie. Ma ono bowiem niezwykłą wartość nie tylko religijną – jako najstarsze sanktuarium w Polsce – ale również historyczną, przyrodniczą czy archeologiczną. W prastarym opactwie pobenedyktynskim znajduje się kolebka kultury naszego narodu. Można mnożyć podania, legendy i tradycje związane z górami, które wzięły nazwę

**Okolice klasztoru na Świętym Krzyżu obfitują w atrakcje geologiczne z gołoborzami i kamieniami pólszlachetnymi**

od relikwii Drzewa Krzyża Świętego. Okolice klasztoru na Łyścu to także unikatowy Świętokrzyski Park Narodowy. **ERBES**

*Więcej o ciekawostkach i obchodach milenium świętokrzyskiego klasztoru na stronach IV i V.*

## Piknik floriański



Taka duża wiewiórka rozdawała dzieciom lizaki

**STALOWA WOLA.** Katolickie Stowarzyszenie na rzecz Osób Szczególnej Troski „Florian”, działające przy kościele św. Floriana, zorganizowało „Piknik floriański”, gdzie niepełnosprawni bawili się ze wszystkimi, którzy przyszli na teren plebanii, gdzie impreza została zorganizowana. Dołączyli goście z Nowej Dęby. Atrakcją było spotkanie z chodźcą Grzegorzem Sudolem, który zajął 7 miejsce na olimpiadzie w Atenach.

## Ciesz się życiem

**SANDOMIERZ.** „Radość życia” – pod takim hasłem odbył się 31 maja 2006 r. III wojewódzki konkurs recytatorsko-plastyczny dla uczniów szkół kształcenia specjalnego. Przesłuchania i wystawa prac młodych artystów z województwa świętokrzyskiego i podkarpackiego odbyły się w Domu Katolickim. Patronat honorowy objęli świętokrzyski Kurator Oświaty i starosta Powiatu Sandomierskiego. Organizatorem Konkursu był Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjny „Radość Życia” dla Dzieci i Młodzie-



KS. DARIUSZ WOZNICZKA

Starosta Mieczysław Sawa wręcza dyplomy i nagrody laureatom

ży Niepełnosprawnej w Sandomierzu oraz Stowarzyszenie „Dobrze, że jesteś”.

## Pożegnanie druhyń Ireny

**TARNOBRZEG.** W poniedziałek 5 czerwca tarnobrzeżanie pożegnali druhnę Irenę Flis. Przez całe życie związana była z ideałami harcerstwa. Po zakończeniu II wojny światowej była jedną z tych, którzy odbudowywali tarnobrzeżskie harcerstwo. Była współzałożycielką Towarzystwa Przyjaciół Tarnobrzega. W roku 2004 na wniosek środowisk harcerskich uhonorowana została najważniejszym tarnobrzeżskim odznaczeniem, Sigillum Civis Virtuti. Druhna Irena miała 82 lata.

Tarnobrzeżscy harcerze pełnili straż honorową przy trumnie Ireny Flis



## Młodzież pieszo

**OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI.** 200-osobowa grupa młodzieży i dorosłych wyruszyła pieszo na Święty Krzyż z Ostrowca Świętokrzyskiego 3 czerwca 2006 r. Pątnicy przeszli 26 km. Pielgrzymów na drogę pobłogosławili ks. Tadeusz Lutkowski, dziekan ostrowiecki, i ks. Zbigniew Wiatrek. Na zakończenie pielgrzymowania pątnicy uczestniczyli we Mszy św. na Świętym Krzyżu i ucałowali relikwie Drzewa Krzyża.

## Pomnik dzieci

**TARNOBRZEG.** W parafii pw. MB Nieustającej Pomocy w szczególny sposób obchodzono Dzień Dziecka. Został tu bowiem odsłonięty pomnik Dzieci Nienarodzonych. Poświęcenia i odsłonięcia pomnika dokonali ks. prał. Michał Józefczyk oraz poseł Dariusz Kleczek.

## Prawnicy w eremie

**RYTWIANY.** Doroczne spotkanie prawników odbyło się 3 czerwca w Pustelni Złotego Lasu. Rozpoczęła je Msza św., którą sprawował bp Dzięga. Na zakończenie Eucharystii w imieniu prawników przemówił sędzia Bronisław Kopec z Tarnobrzega, dziękując Księdzu Biskupowi za inicjatywę tych spotkań. Następnie z referatem wystąpił dyrektor sandomierskiej Caritas ks. Bogusław Pitucha. Organizatorem spotkania był ks. Jacek Staszak, diecezjalny duszpasterz prawników.

## Śpiewali Panu

**SAMBORZEC.** III Festiwal Piosenki Religijnej pod hasłem „Śpiewajcie Panu nową pieśń, grajcie Panu, radujcie się” odbył się 4 czerwca 2006 r. Wzięło w nim udział 22 solistów oraz 14 zespołów wokalo-instrumentalnych z terenu diecezji. W kategorii wokalistów dzieci zwyciężyła Patrycja Szubstarska z Chobrzan, w kategorii wokalistów młodzieżowych Dominika Miziałek z Chobrzan, zespołów dziecięcych – „Dzieci Boże” z Chobrzan, wśród zespołów młodzieżowych najlepszy okazał się „Primo” z Sokolnik. Nagrody dla laureatów ufun-

## Mniej bezrobotnych

**POWIAT NIŻAŃSKI.** Z 24,8 w styczniu 2005 roku do 22,7 proc w marcu 2006 obniżyła się stopa bezrobocia w powiecie niżańskim. Oprócz otwarcia Unii Europejskiej na polskich pracowników, sporą rolę w spadku liczby bezrobotnych odegrało przeznaczenie przez Powiatowy Urząd Pracy w Nisku rekordowej sumy 5,5 mln złotych na aktywne formy zwalczania bezrobocia. Dzięki tym pieniądzom urząd stworzył 78 nowych stanowisk pracy i udzielił 56 pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

dował wójt Witold Garnuszek. Organizatorem był ks. Tomasz Cuber, wikariusz z Chobrzan.



Festiwal cieszył się ogromną popularnością, wystąpiło w nim ponad 200 osób

## Humor dopisywał

**POŁANIEC.** Liczne konkursy z cennymi nagrodami, masa słodkich łakoci, dobra zabawa – takie atrakcje przygotowano na wielki festyn rodzinny, który 3 czerwca z okazji Dnia Dziecka przeprowadzono na terenie muszli koncertowej. Dużym zainteresowaniem najmłodszych cieszyło się przedstawienie przygotowane przez krakowskich aktorów Impresariatu Artystycznego „Inspiracja”. Organizatorami tegorocznego festynu z okazji Dnia Dziecka byli: Centrum Kultury i Sztuki oraz Międzyzakładowa Organizacja Związkowa „Energetyk”.



Krakowscy artyści przygotowali dla najmłodszych całą masę niespodzianek

Ku istocie rzeczy

**DBAĆ O WZROST**

Naśladować Boga, swojego Stwórcę, człowiek w swej najtajniejszej głębi pragnie nie tylko być panem życia, ale współpracować z Dawcą Życia. Ojcostwo fizyczne i duchowe należy do najgłębszych instynktów człowieka. Jest ono naśladowaniem przez człowieka samego Boga. Życiowym zadaniem człowieka jest po zrodzeniu dbać o wzrost. Proces wychowania to przecież nic innego, powiada klasyczna definicja, jak nieustanne stwarzanie. Chrystus wskazuje na to w dzisiejszej Ewangelii: „Z czym porównamy królestwo Boże? Jest ono jak ziarno gorczycy...” (Mk 4, 30–32).

Otrzymawszy od Boga ziarno łaski, iskrę nowego, Boskiego życia, człowiek ma dbać i troszczyć się o jego wzrost. Naturalnie, że w tym procesie trzeba zostawić co boskie Bogu, a co ludzkie człowiekowi. Ale faktem jest, że podstawowe prawo wewnętrznego postępu, nadprzyrodzonego wzrostu w „nowym” mówi, że zależy on wybitnie od współpracy człowieka. Posługując się terminologią dzisiejszej liturgii, możemy powiedzieć, że ta współpraca człowieka z Bogiem, dotycząca nadprzyrodzonego wzrostu, zaczyna się, kiedy człowiek szuka Boga. Bóg Żywy, Bóg bliski nie mieszka gdzieś daleko, poza nami, w nieokreślonym niebie. Od chrztu jest w nas. Szukać Go, to odkrywać tę Obecność w nas, aby poddać pod Jego panowanie wszystko, co posiadamy: nasz rozum, naszą wolę i nasze uczucia.

**Bp WACŁAW ŚWIERZAŃSKI**

Konkurs „Mój szkolny kolega z Afryki”

# Poznaliśmy zwycięzców

Ponad 3 tys. prac otrzymała Komisja Episkopatu Polski ds. Misji w ramach V edycji konkursu „Mój szkolny kolega z Afryki”.

Finał odbył się 3 czerwca 2006 r. w Sandomierzu. Zwyciężyła Publiczna Szkoła Podstawowa ze Skarszewów w województwie pomorskim i Gimnazjum im. prof. Tadeusza Tuszczyńskiego z Obry w woj. wielkopolskim. Dni poprzedzające rozstrzygnięcie konkursu – od 31 maja do 2 czerwca – wypełniły spotkania ewangelizacyjne uczniów szkół w diecezji z misjonarzami. Do ścisłego finału dotarło 5 szkół podstawowych i 5 gimnazjów spośród 1405 wszystkich szkół biorących udział w konkursie.

Finałiści spotkali się na rynku w Sandomierzu, gdzie przez cały dzień trwał wielki misyjny festyn. Laureaci otrzymali dyplomy, nagrody książkowe, kasety i płyty audio-wideo oraz słodycze. Nagrodą główną będzie tygodniowy pobyt nad morzem w Misyjnym Domu Formacyjnym Komisji Episkopatu Polski ds. Misji w Jastrzębiej Górze. – Dzięki konkursowi udało się uwrażliwić dzieci i młodzież na sprawy misji i misjonarzy – powiedział ks. Czesław Noworolnik, sekretarz Komisji Episkopatu ds. Misji. – Poprzez Konkurs wszyscy: nauczyciele,

wychowawcy, rodzice oraz dzieci i młodzież mają okazję otwarcia się na inne narody i kultury – tłumaczył. Misyjne święto rozpoczęło się Mszą św. w bazylice katedralnej, której przewodniczył bp Jan Ozga z Kamerunu. W homilii bp Ozga podziękował za wspieranie Kościoła misyjnego modlitwami, ofiarami duchowymi i pomocą materialną, dzięki czemu misjonarze otrzymują duchową moc. Przez cały dzień na sandomierskim rynku trwał festyn misyjny. Ustawione były sto-

U góry:  
**Bp Andrzej Dzięga wybija rytm**

Powżej:  
**Wypuszczenie „Baloników dla Afryki”**



ZDJĘCIA KS. DARIUSZ WOŹNICZKA

iska z pamiątkami z Afryki, które sprzedawali misjonarze, można było także zrobić sobie afrykański tatuaż. Imprezę uświetnił występ afrykańskiego zespołu „Bongo Bongo” z wokalistą Rickym Lion'em, a także loteria fantowa i konkurs układania puzzli. Uczestnicy finału

mogli obejrzeć wystawę konkursowych prac plastycznych w katedrze oraz wystawę fotografii misyjnych „MIVA Polska” w konkatredrze w Stalowej Woli. Wieczorem posłuchali koncertu finałowego zespołu New Day. Finał V edycji konkursu „Mój szkolny kolega z Afryki” uświetniło wypuszczenie „Baloników dla Afryki”.

Od 31 maja do 2 czerwca w szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach diecezji misjonarze spotykali się z uczniami. Oprócz prowadzenia katechez

misyjnych, prezentowali filmy o pracy poszczególnych zgromadzeń na misjach oraz wystawy zdjęć. W parafiach misjonarze spotykali się również z grupami modlitewnymi i duszpasterskimi oraz prowadzili nabożeństwa w intencji misji. Jak poinformowała Komisja Episkopatu ds. Misji, konkurs zaowocował pomocą finansową ze strony dzieci dla celów misyjnych w wysokości 443 059,37 zł, 5010 euro, 1200 USD i 1 mln fmg.

Organizatorem konkursu była Komisja Episkopatu Polski ds. Misji, Papieskie Dzieła Misyjne Diecezji Sandomierskiej i Burmistrz Miasta Sandomierza. Patronat nad tegoroczną akcją objęli: bp Andrzej Dzięga, ordynariusz diecezji sandomierskiej, Jerzy Borowski, burmistrz Sandomierza, i Ministerstwo Edukacji Narodowej.

**KS. DARIUSZ WOŹNICZKA**

# Skarb relig

## Świętokrzyskie Millennium 2006

miało swój punkt kulminacyjny. Były nim uroczystości religijno-patriotyczne przeżywane 10 i 11 czerwca br. w opactwie pobenedyktynskim na klasztornej górze Świętego Krzyża.



tekst i zdjęcia

**KS. ROMAN  
BOGUSŁAW SIEROŃ**

**B**ardzo bogaty był program niedzielnych obchodów Millennium świętokrzyskiego monastycyzmu. Tegoroczna uroczystość Trójcy Świętej przyniosła wspólną modlitwę na świętokrzyskim szczycie. Obchodom przewodniczył szczególny gość – prymas Węgier kard. Peter Erdő.

### Msza św. na cały świat

Mszy św. pontyfikalnej o godz. 9.00, którą transmitował I Program Polskiego Radia i Radio Maryja przewodniczył bp sandomierski Andrzej Dziega w asyście m.in. o. Teodora Jochema OMI z Poznania, prowincjała Misjona-

rzy oblatów Maryi Niepokalanej, i kaznodziei, opata tynieckiego o. Bernarda Sawickiego OSB.

Uroczystej Eucharystii w samo południe, którą tym razem transmitowała na cały świat TV Polonia, przewodniczył prymas Węgier kard. Peter Erdő. W koncelebrze na malowniczo położonym ołtarzu polowym obok biskupów sandomierskich było 80 księży, głównie z diecezji sandomierskiej; delegat generala oblatów i radny zakonu na Europę – o. Luis Ignacio Rois OMI z Rzymu, oraz przedstawiciele administracji prowincjalnej oblatów. Byli obecni także wysłannicy Prezydenta RP, rządu z ministrami kultury – Kazimierzem Michałem Ujazdowskim i środowiska – prof. Janem Szyszko; parlamentarzyści i samorządowcy. Na zakończenie Mszy został

odczytany list prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Lecha Kaczyńskiego oraz marszałka Sejmu Marka Jurka. Dyrektor generalny Lasów Państwowych Andrzej Matysiak odczytał certyfikat, potwierdzający autentyczność sadzonek dębu Chrobrego, który ma zostać zasadzony na pamiąt-

**W procesji niesiono relikwiarze Drzewa Krzyża Świętego i św. Królewicza Emeryka**

**Malowniczy pielgrzymi pod Świętym Krzyżem**

kę Świętokrzyskiego Millennium.

– Wiemy, że miniona niedziela była momentem kulminacyjnym obchodów milenijnych, ale trzeba też pamiętać, że ten jubileusz rozciąga się na cały rok – mówi o. Bernard Briks OMI, superior klasztoru świętokrzyskiego. Czekają nas jeszcze wiele wspania-



znego na Świętym Krzyżu

# ii i kultury

łych przeżyć, takich jak choćby słynne oratorium „Golgota Świętokrzyska”, na które zapraszamy 18 czerwca br. Świętokrzyskie Millennium jest doskonałą okazją do uzyskania odpustu zupełnego. Można go otrzymać pod zwykłymi warunkami – nawiedzenia Świętego Krzyża, uczczenia relikwii, stanu łaski uświęcającej, modlitwy w intencji Ojca Świętego i zmarłych. Obchodom jubileuszowym towarzyszyły mistrzowskie wykonania wielkich dzieł muzycznych, m.in. *Missa solemnis Sandomiriensis* czy E-mol Mozarta przez Filharmnię Świętokrzyską, Śląską, chóry i zespoły śpiewacze.

## Kilkuset gości z Węgier

Węgrzy są szczególnie związani z tym mistycznym miejscem. Ci, którzy znają legendy związane z klasztorem na Świętym Krzyżu wiedzą, jak ważną rolę odegrał w jego historii książę Emeryk – Imre, syn króla węgierskiego św. Stefana. To on – według tradycji – przywiózł do Polski relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Podczas polowania, na które zaprosił go król Bolesław Chrobry, Emeryk zgubił się i w gęstwinie leśnej zobaczył pięknego jelenia

ze świetlistym krzyżem między rogami. Nie zabił go i w nagrodę anioł zaprowadził go do drewnianego klasztoru na szczycie Łyśca. Tam polecił pozostawić mnikom relikwie, które są przechowywane do dziś.

Wymiar międzynarodowy sanktuarium podkreśliła Narodowa Pielgrzymka Węgierska, która 10 czerwca br. nawiedziła Święty Krzyż. 300 pielgrzymów z Węgier z kard. Peterem Erdő i kapłanami odprawiało nabożeństwo Drogi Krzyżowej przy Krzyżach Katyńskich i Drodze Królewskiej oraz modliło się przy ołtarzu węgierskim św. Emeryka. Boczny ołtarz znajdujący się po lewej stronie świętokrzyskiej świątyni został przekazany narodowi węgierskiemu przez bpa sandomierskiego Andrzeja Dziegę. Potomkowie św. Emeryka przywieźli również jego relikwie w nowym relikwiarzu, który zostanie umieszczony w ołtarzu. W sobotnio-niedzielnich uroczystościach uczestniczyły także węgierskie chóry dziecięco-młodzieżowe szkół katolickich: „Panonia Sacra” z Budapesztu i „Monte Verde” z Esztergom. Na świętokrzyskim szczycie nie zabrakło również delegacji Słowaków i Ukraińców. ■

**Biskupi sandomierscy koncelebrowali Mszę św. pontyfikalną z kard. Peterem Erdő**



## TYSIĄCE WĄTKÓW

Historyczna spuścizna klasztoru na Świętym Krzyżu i św. Emeryka również dzisiaj jest aktualna. Nowa ewangelizacja, ponowne odkrywanie i ciągle nowe przeżywanie dziedzictwa naszej wiary umacniają poczucie braterstwa naszych narodów. Nie jest to jednak tylko uczucie, ale coś, co się ujawnia w codziennej przyjaźni i w tysiącach elementów współpracy. Wielką radość sprawił nam biskup Andrzej Dziega, gdy tutejsze relikwie Świętego Krzyża przywiózł do Budapesztu i z nimi nawiedził naszych wiernych. Z taką samą radością i miłością przywieźliśmy tutaj w obecnej pielgrzymce z Budapesztu relikwie św. księcia Emeryka, który dla całej węgierskiej młodzieży jest wzorem życia czystego. Tysiące wątków utkanych jest w kontaktach między diecezjami sandomierską a ostrzyhomsko-budapesztańską, między narodem polskim a węgierskim, a pośród nich między naszymi Kościołami... Dzięki składam Bogu za tysiąc lat historii klasztoru na Świętym Krzyżu, za jego duchowe i umysłowe promieniowanie, które do dziś rozchodzi się z tego świętego miejsca. Proszę, by Bóg w Trójcy Przenajświętszy błogosławił naszej przyjaźni i współpracy, która spleta nasze narody i wspólnoty wiary.

**KARDYNAŁ PETER ERDŐ**  
prymas Węgier



## PIERWSZA KALWARIA

Tysiąc lat temu przybył na polską ziemię król węgierski Emeryk, syn świętego króla Węgier Stefana. Niósł na sobie relikwie z Drzewem Krzyża Świętego, podążając w królewskiej pielgrzymce do grobu św. Wojciecha. Opatrzność Boża sprawiła, że węgierski król węgierski Emeryk podarował tej ziemi, polskiej ziemi i polskiemu ludowi Drzewo Krzyża Świętego. Związała się tu na zawsze tajemnica Trójcy Przenajświętszej z tajemnicą Krzyża, jak w codziennym znaku krzyża, który czynimy na sobie. A ziemia ta stała się właśnie ziemią świętokrzyską. Polscy królowie i polski lud uznali świętość tego miejsca. Przyjęli ogrom Bożej łaski i tak powstało pierwsze polskie sanktuarium, powstała pierwsza w Polsce Kalwaria. A potem ludzkie decyzje i działania, w których zabrakło miłości, usunęły stąd benedyktynów, a to miejsce stało się miejscem cierpienia, zniewolenia, bólu, a nawet zadawanej śmierci. Nastąpiła dla tego miejsca noc, w której jaśniał jedynie relikwiarz z Drzewem Krzyża Świętego. Dlatego przyszło zmartwychwstanie, powrócili tutaj zakonnicy. 70 lat temu przyszli misjonarze oblaci, aby od stóp Krzyża Świętego iść na misję – w Polskę, Europę i świat. I chociaż to miejsce ciągle odczuwa skutki dziejowego cierpienia, to przecież chwala Boża jest tutaj rozpoznawana i jest tutaj głoszona.

**BP ANDRZEJ DZIEGA**  
biskup sandomierski



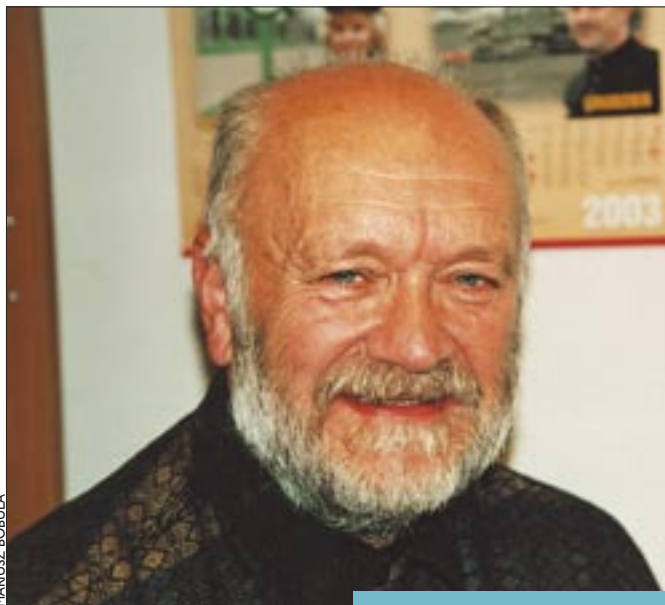
Ciekawa inicjatywa papieska w naszej diecezji

# Praca po jego odejściu...

Rozmowa z **Kazimierzem Wiszniowskim**, prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Tarnobrzegu, animatorem diecezjalnej Inicjatywy 21.38.

*Ks. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ: – Jesteśmy po wizycie Ojca Świętego Benedykta XVI w Polsce. Ta pielgrzymka przypomniła nam także ważne chwile naszych spotkań ze sługą Bożym Janem Pawłem II, w tym pamiętny 12 czerwca 1999 r. w Sandomierzu. W naszej diecezji zrodził się interesujący projekt pod sugestyjnym tytułem „Inicjatywa 21.38”. Jaki był jego początek? Czym on jest?*

KAZIMIERZ WISZNIOWSKI: – Gdy odchodził do domu Ojca papież Jan Paweł II, w gronie naszego Klubu Inteligencji Katolickiej – działającego od 1981 r., czyli prawie od początku minionego pontyfikatu – zrodziła się idea propagowania nauczania Ojca Świętego oraz żywego upamiętnienia osoby Papieża Polaka. Już 14 października 2005 r. bp sandomierski Andrzej Dzięga formalnie powołał do istnienia dzieło pod nazwą „Inicjatywa 21.38”. W dekrecie erygującym znalazły się cenne myśli Pasterza diecezji, iż „ta śmierć niejako »zatrzymała nas wszystkich« w dniu 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37”. Dlatego czas tuż po śmierci Jana Pawła II – ta 21.38 – ma bardzo symboliczne znaczenie dla naszego dalszego pielgrzymowania w duchu nauczania i świadectwa życia sługi Bożego. Dodam, że asystentem kościelnym Inicjatywy został ks. dziekan Stanisław Bar z Tarnobrzega, a sekretariat powierzono naszemu Klubowi. Od razu też rozpoczęliśmy starania o lokal. Dzięki pomocy władz miasta, a szczególnie wiceprezydenta Wiktora Stasiaka, otrzymaliśmy go w centrum, przy ulicy Kościuszki 30, w byłym inter-



MARIUSZ BOBULA

## KAZIMIERZ WISZNIOWSKI

jest prezesem tarnobrzeskiego KIK-u od jego założenia w roku 1981. W latach 1990–1994 był kuratorem oświaty w Tarnobrzegu. Poeta, prozaik, autor tekstów piosenek „Skaldów” i audycji religijnych w Radiu Leliwa. Pomysłodawca wielu inicjatyw społecznych i charytatywnych. W 2005 r. otrzymał najwyższe odznaczenie Tarnobrzega „Sigillum Civis Virtuti”

nacie tarnobrzeskiego LO. Nasz numer telefonu dzięki uprzejmości operatora jest łatwy do zapamiętania: 015 811 21 38. W wyposażeniu naszej bazy w niezbędny sprzęt pomogli również: ks. Stanisław Bar, Tadeusz Wojteczko z Miejskiej i Dekanalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, poseł Dariusz Kleczek, prezydenci Jan Dziubiński i Andrzej Wójtowicz, dyrektor LO Dariusz Bożek oraz wielu innych ludzi dobrej woli.

### Na czym ma polegać w praktyce działanie Inicjatywy 21.38?

– Inicjatywa, która jest dziełem diecezjalnym, ma na celu popularyzację nauczania sługi Bożego Jana Pawła II oraz dokumentowanie i koordynację działań podjętych w duchu nauki Ojca Świętego. Jako prace szczególnie oczekiwane – jak píše również w dekrecie o utworzeniu Inicjatywy bp Andrzej Dzięga – można wskazać m.in. potrzebę gromadzenia biblioteki papieskich dzieł, prowadzenie czytelnicy, promocję nauczania Ojca Świętego, wsparcie organizacyjne Dnia Papieskiego w diecezji oraz koordynację współpracy ze szkołami, hospicjami i in-

*Wiele spotkań modlitewno-naukowych poświęconych osobie Jana Pawła II, odbywających się w Sandomierzu, było sygnowanych znakiem Inicjatywy 21.38. Co już udało się Wam zrobić w skali diecezji?*

– Szybko, bo w grudniu 2005 r., podjęliśmy inicjatywę rozprowadzania kompletów puzzli o tematyce religijnej dla dzieci z tarnobrzeskich przedszkoli. Piękne puzzle podarowało nam Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu. Książki ofiarowały również inne wydawnictwa kościelne z Krakowa i Warszawy. Pod patronatem Inicjatywy 21.38 odbywały się występy znanych artystów, m.in. Pawła Orkisz i Izabeli Drobotowicz-Orkisz z Krakowa. Z monodramami i recitalami występowali m.in. w szkołach Tarnobrzega, Niska oraz w zakładach karnych w Chmielowie i Nisku. W naszej siedzibie gromadzimy też dokumenty papieskie, aby później przekazywać je uczniom, naszym przyjaciołom i sympatykom. W lutym br. zrodziła się inicjatywa dotarcia z propagowaniem myśli i duchowości Jana Pawła II do niesłyszących i niedosłyszących. Dotychczas głównym obszarem propagowania idei Inicjatywy były spotkania młodzieży szkół noszących im. Jana Pawła II. W marcu br. zrodził się również ciekawy pomysł „Drugie drugim”. Chodzi o to, by młodzież II klas szkół ponadgimnazjalnych podczas lekcji religii spotykała się z dziećmi klas II szkoły podstawowej, czytając im książkę Joanny Krzyżanek „Jak Karolek został papieżem”. Również razem z tarnobrzeską Miejską i Dekanalną Radą Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich od 27 marca do 2 kwietnia br. byliśmy organizatorami „Tygodnia Papieskiego” w Tarnobrzegu. ■

Śladem naszych publikacji

# Z Fatimy do Kurzyny

Dwie piękne drewniane figury Matki Bożej Fatimskiej, przywiezione z samej Fatimy – niezwykle miejsca objawień Madonny – przyciągają parafian do wspólnej modlitwy różańcowej.

– Bardzo lubię modlitwę różańcową – mówi Bronisława Bienko z Kurzyny Średniej. – W naszej parafii jest chyba ze 40 róż różańcowych. Maryja nas jednoczy. Ja to czuję i w to wierzę – dodaje.

Obie figury znajdują się w parafialnych kościołach: jedna (na zdjęciu) umieszczona jest blisko prezbiterium w kościele głównym w Kurzynie i została zakupiona przez parafian z Kurzyny Małej, tzw. Górki. Druga natomiast znajduje się w kościele dojazdowym w Golcach, a ufundowali ją mieszkańcy Golc.

Zdaniem ks. Tadeusza Strugały, obecnego proboszcza, wiele innych parafialnych inwestycji udało się w ostatnich latach przeprowadzić wyłącznie dzięki modlitwie i zaangażowaniu parafian, którzy po prostu chcą mieć piękne kościoły i nie żałują na ten cel ani pracy, ani pieniędzy. Dość wspomnieć, że ostatnio w zakrystii kościoła w Kurzynie zakupiono solidne, drewniane

meble, zaś we wszystkich pomieszczeniach położono boazerię. W najbliższych planach gospodarczych tej niewielkiej wspólnoty jest położenie nowej blachy na kościele dojazdowym w Golcach. Na ten cel będzie się składać cała parafia. **MB**



Drewniana figura MB Fatimskiej w kościele głównym w Kurzynie

## OFIARNOŚĆ JEDNOCZY



Wiele przeprowadzonych inwestycji naprawę zjednoczyło ludzi wokół spraw duszpasterskich i parafialnych. Dam przykład. Poprzedni proboszcz wpłacił zaliczkę, która stanowiła niespełna jedną trzecią wartości nowych organów. Kiedy przyszedłem, musiałem łączyć ponad dwie trzecie sumy na tę wielką inwestycję. Udało nam się wspólnie dzięki zrozumieniu przez wszystkich rangi przedsięwzięcia. A więc ofiarność ludzi, ich zaangażowanie w sprawy duszpasterskie, wspólna Eucharystia i modlitwa różańcowa – to wszystko przynosi oczekiwane rezultaty.

**KS. TADEUSZ STRUGAŁA**  
proboszcz Kurzyny



**KOMENTARZ TYGODNIA**  
PIOTR NIEMIEC

Redaktor naczelny „Tygodnika Nadwiślańskiego”

## Przeciąć spekulacje

W styczniu 2005 r. rozmawiałem z dr. Januszem Nawrockim, dyrektorem Oddziału IPN w Rzeszowie. Na pytanie o proces udostępniania akt osobom poszkodowanym, odpowiedział: „Ten proces jest już nieodwracalny i powinien zakończyć się powszechnym udostępnieniem wiedzy o systemie represji stosowanym w PRL, w tym ujawnieniem agentury. Jeśli tego nie zrobimy, to będziemy mieli krążące po kraju listy prawdziwych i domniemyanych agentów, próby szantażu i wyciągania »haków«”. Dyrektor dodał jeszcze opinię bardzo znamiennej: „Ujawnienie zasobów archiwalnych IPN dotyczących osób współpracujących z SB i zawierających oczywiste fakty (czas zarejestrowania, forma i okres współpracy) oraz ustalenie sądowej drogi odwoławczej raz na zawsze zamknie »sprawę teczek«”.

Od tej rozmowy minęło niemal półtora roku. IPN zajęty był w tym czasie swoją statutową działalnością, w tym udostępnieniem w trybie przyspieszonym materiałów osobom z tzw. listy Wildsteina. I tu istotna uwaga – właśnie po jej ujawnieniu w Internecie, stopień społecznego zainteresowania pracami Instytutu oraz rosnąca determinacja środowisk opiniotwórczych mogły doprowadzić do zmiany ustawy o IPN, otwierającej szeroki dostęp do archiwów komunistycznych służb specjalnych. Niestety, ta szansa – z przyczyn politycznych – została zaprzepaszczona, wywołując falę samorządnych inicjatyw osób pokrzywdzonych. To właśnie ludzie niszczeni przez SB zaczęli udostępniać opinii publicznej swoje odtajnione teczki. (Tak stało się m.in. w Rzeszowie, gdzie dawni działacze „Solidarności” utworzyli grupę „Ujawnić prawdę”).

Tuż po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II doszło do wydarzenia społecznie ważnego, a dla wielu z nas trudnego do przyjęcia. Okazało się, że dominikanin z Watykanu, o. Konrad Hejmo, był w świetle dokumentów przedstawionych przez kierownictwo IPN tajnym współpracownikiem SB. I choć ta informacja wstrząsnęła Polską, to nie spowodowała radykalnej zmiany w podejściu kościelnych historyków do archiwów IV Departamentu MSW, zajmującego się w PRL inwigilacją kleru.

Tuż po zakończeniu pielgrzymki papieża Benedykta XVI krakowski duchowny ks. Tadeusz Zalewski, człowiek z piękną kartą opozycyjną, zapowiedział ujawnienie dokumentów IPN. I znowu zawrzało w Kościele instytucjonalnym oraz w środowisku świeckich katolików. Od kilku tygodni w mojej macierzystej redakcji spotykają się osoby, dla których dobro Kościoła jest sprawą istotną. Rozmawiają historycy, prawnicy, a także księża i, mówiąc szczerze, nikt z nas nie potrafi poradzić sobie z sytuacją, w której znani przedstawiciele duchowieństwa stali się z dnia na dzień negatywnymi bohaterami prasy brukowej.

Wniosek jest tylko jeden – najwyższa pora na zmianę ustawy o IPN, która pozwoli na odtajnienie archiwów i umożliwi wszystkim osobom, co do których istnieją podejrzenia o współpracę z SB, obronę swojego dobrego imienia przed sądem.

PANORAMA PARAFII

Brzeziny Stojeszyńskie pw. Miłosierdzia Bożego

# Ziemia przyrodniczych fenomenów

Parafia Brzeziny Stojeszyńskie jako jedyna w diecezji sandomierskiej położona jest w dwóch województwach (podkarpackim i lubelskim), trzech gminach i dwóch powiatach. Więcej: rozciąga się na przestrzeni 30 km.

Dość wspomnieć, że mieszkańcy Gwizdowa do kościoła parafialnego w Osówku chodzą aż 5 km.

– Nasza parafia to w ogóle jedna wielka przestrzeń przyrody, tu żyje się inaczej – mówi jeden z ministrantów spotkanych koło kościoła. – To prawda – dodaje Tadeusz, rolnik ze Stojeszyna. – Jeśli chcesz przyjechać na grzyby, na ryby, do lasu na wycieczkę, jeśli chcesz zażyć powietrza i wody tak czystych jak kryształ, to musisz do nas przyjechać.

## W niezwykłym rezerwacie

Specyfika tej parafii polega na jej usytuowaniu. Nieopodal znajduje się rezerwat przyrody o nazwie „Imielty Ług” o powierzchni 105 ha – jedyny taki w Polsce i najcenniejszy w całej Puszczy Solskiej, obejmującej szeroko pojętą ziemię janowską.

– W rezerwacie „Imielty Ług” żyją unikatowe okazy flory i fauny, których nigdzie w Polsce nie spotkamy – tłumaczy ks. dr Jacek Łapiński z San-

domierza, filozof przyrody i biolog środowiskowy. – Wymienić można choćby odmiany storczyka, wiele gatunków ptaków, w tym bociana czarnego i przede wszystkim mnóstwo grzybów. Jednym słowem to miejsce jest z jednej strony rajem dla przyrodników-badaczy, z drugiej zaś przyszłością dla tego rolniczego i biednego regionu.

Parafia Brzeziny Stojeszyńskie istotnie nie należy do zamożnych. Zakładów pracy bowiem żadnych tutaj nie ma, a ludzie utrzymują się z rolnictwa i sezonowej pracy za granicą. Ksiądz proboszcz szacuje, że na Zachód regularnie wyjeżdża ok. 300 parafian. Ale przyszłość tych ludzi niekoniecznie musi być związana z okazjonalnymi wyjazdami zagranicznymi. Zdaniem Krzysztofa Kołtysia, burmistrza pobliskiego Janowa Lubelskiego, wszystkie rezerwy ziemi janowskiej, a jest ich wiele, to wielka szansa dla rozwoju tego regionu.

– Robimy wszystko, aby promować walory tej ziemi. Mam nadzieję, że coraz więcej instytucji, firm i osób prywatnych będzie się interesowało naszą nieskażoną przyrodą. Myślę też, że przyszłością całego regionu jest agroturystyka i na nią można stawiać.

## Z małym stażem

Parafia Brzeziny została erygowana w 1984 r. Projekt kościoła opraco-



MARIUSZ BOBULA

wali architekci z Lublina: Roman Giza i Andrzej Adamczuk. Budową świątyni i tworzeniem wspólnoty parafialnej kierował pierwszy proboszcz ks. Aleksander Zeń. Kościół powstał na działce ofiarowanej przez mieszkańca Brzezin Mieczysława Firosza. Po odejściu ks. Aleksandra Zenia do Puław dalsze prace przy budowie kościoła kontynuował jego następca ks. Franciszek Grela. Pod jego kierownictwem wybudowano dzwonicę i zainstalowano dwa dzwony, ogrodzono i oddano do użytku cementarz, wykonano sufit z modrzewia i położono marmurową posadzkę w kościele. Ponadto ogrodzono plac kościelny; wykonano ołtarz, pomalowano dach kościoła i budynku parafialnego. W latach 1993–2002 wykonano stację Drogi Krzyżowej, konfesjonały, ławki, boazerię, sedilla, tabernakulum oraz pokryto kościół blachą miedzianą.

MARIUSZ BOBULA



## KS. KRZYSZTOF WOŹNIAK

ur. 6 czerwca 1961 r. w Sanoku. WSD ukończył w Przemyślu. Wyświęcony 21 czerwca 1986 r. Proboszczem w Brzezinach Stojeszyńskich jest od roku 1996.

W kościele przechowywane są relikwie św. Faustyny Kowalskiej

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Gdyby chcieć w kilku słowach scharakteryzować parafię i ludzi, trzeba by użyć takich słów: bardzo ofiarni i pracowici, w miarę pobożni, zaangażowani w duszpasterstwo, rozmiłowani w kulcie Miłosierdzia Bożego i MB Fatimskiej. Niestety, jak w większości parafii naszej diecezji mamy niż demograficzny i mnóstwo starych kawalerów.

Jeśli chodzi o mnie, to wielkim moim hobby jest sport: Piłka nożna, rower, pływanie, narty... Parę lat temu podczas meczu na Węgrzech doznałem poważnej kontuzji i musiałem przejść operację. Sport i wycieczki górskie to znakomity środek w duszpasterstwie, przez który można przyciągać młodzież do Kościoła i ukazywać im piękno ducha, ciała oraz charakteru. Dla mnie jako proboszcza priorytetem jest ożywianie wiary, by coraz więcej ludzi chodziło do Kościoła i żyło Ewangelią. Ona bowiem nadaje właściwy sens naszemu życiu i prowadzi każdego człowieka do zbawienia.

## Zapraszamy na Msze św.

■ Do parafii należą: Brzeziny, Gwizdów (10 km), Łysaków (6 km), Majdan Łysakowski (4 km), Maliniec (5 km), Osówek (8 km), Potoczek (2 km), Stojeszyn I (3 km), Stojeszyn II (2 km).

■ Odpusty: W Brzezinach Stojeszyńskich – Miłosierdzia Bożego, Matki Bożej Fatimskiej; w kościele dojazdowym w Osówku – św. Józefa.

■ Msze św.: niedziele i święta: 7.30, 11.00; w kościele dojazdowym w Osówku 9.15; dni powszednie w Brzezinach: 18.00 lub 17.00 (zimą).